

Dr hab., prof. UO Mikołaj Iwanow
Uniwersytet Opolski, Polska

Autonomia polska w ZSRR w latach 1925–1935. **Aspekt prawny**

Wstęp

Historia polskości na terenach Rzeczypospolitej szlacheckiej, na terenach, które w literaturze historycznej często nazywane są jako „dalsze Kresy”, liczy co najmniej kilka stuleci. W okresie przedrozbiorowym historia ta charakteryzowała się ciągłym wzmocnieniem i ostatecznie wyraźną polityczną i kulturową dominacją elementu polskiego. Upadek Rzeczypospolitej szlacheckiej spowodował początek procesu „odpolonizowania” tych ziem. Każde kolejne polskie powstanie w obronie suwerenności narodu i niepodległości zapowiadało kolejny, coraz brutalniejszy etap niszczenia i wynarodowienia Polaków. Okres międzywojenny szczególnie wyróżnia się intensywnym ideologicznym manipulowaniem Polaków-kresowiaków, unikatową próbą tworzenia nowej polskiej sowieckiej świadomości kresowej. Próba ta, jak prawie każde inne posunięcie władz Rosji i Związku Sowieckiego, zakończyła się dla Polaków tragicznie. Jednak eksperyment z polskością kresową do dzisiaj wzbudza wiele emocji i jest oceniany niejednoznacznie.

W okresie międzywojennym w Związku Sowieckim, na tzw. dalszych Kresach i na całym ogromnym terytorium tego kraju, mieszkało, według oficjalnych sowieckich statystyk, 782,3 tys. Polaków. Szacunki niezależnych badaczy mówią jednak o liczbie ponad 1,2 mln osób¹.

Pod względem społecznym Polacy w ZSRR nie stanowili jednolitej grupy. Dość istotne różnice w rozwarstwieniu społecznym Polaków były też między dwiema częściami „dalszych Kresów” rozdzielonych naturalną granicą – bagnami poleskimi. Na Białorusi większość miejscowych Polaków miała rodowód szlachecki. Na Ukrainie mieszkańcy wsi wywodzący się z dawnej, przedrozbiorowej szlachty stanowili zdecydowaną mniejszość.

¹ Iwanow Mikołaj, *Pierwszy naród ukarany. Polacy w Związku Radzieckim 1921–1939*, Warszawa–Wrocław 1991, s. 72.

Polityka tworzenia polskiej autonomii sowieckiej na Kresach nie była czymś wyjątkowym w polityce narodowościowej partii komunistycznej w połowie lat 30-tych. Przywódcy bolszewicy na czele z niezwykle sprawnym taktikiem Włodzimierzem Leninem doskonale rozumieli, iż otwarta konfrontacja władzy sowieckiej z mniejszościami narodowymi, rozbudzonymi przez wydarzenia rewolucji październikowej i wojny domowej, nie rokuje nadziei na sukces, a nawet może się okazać szkodliwa dla interesów partii bolszewickiej. Potrzebna była jakościowo nowa polityka, łącząca w sobie daleko idące kompromisy z mniejszościami narodowymi, pod warunkiem pozostawienia kontroli nad nimi w rękach partii bolszewickiej.

Potrzebne były nowe ustępstwa partii w polityce narodowościowej. Dlatego Lenin osobiście ogłasza już na X Zjeździe partii (w marcu 1921 r.) swoisty narodowościowy NEP (nowa ekonomiczna polityka), przewidujący znaczne rozszerzenie praw wszystkich bez wyjątku mniejszości narodowych. Jego podstawowe założenia opracował sam Lenin, natomiast Józef Stalin, jako ludowy komisarz (minister) do spraw narodowościowych miał być jego głównym wykonawcą. Z tego powodu w literaturze historycznej ten NEP narodowościowy często bywa określany mianem „leninowskiej polityki narodowościowej”, a latach 30-tych już „leninowsko-stalinowską polityką narodowościową”.

Realizm polityczny Lenina wyrażał się w połączeniu zjawisk, które na pierwszy rzut oka są wzajemnie sprzeczne, jednak w warunkach dyktatury jednej partii mogły prawie harmonijnie współistnieć w ramach jednolitej polityki państwowej. Polityka ta przewidywała przyznanie wszystkim bez wyjątku mniejszościom narodowym ZSRR szerokiej autonomii o podłożu komunistycznym, z drugiej zaś strony autonomia ta miała być realizowana w warunkach ścisłej kontroli partyjnej.

Najważniejszą częścią „leninowskiej polityki narodowościowej” w latach 20-tych i na początku lat 30-tych była tzw. „korienizacja”, przewidująca przyspieszony rozwój cywilizacyjny wcześniej tzw. uciskanych przez carat mniejszości narodowych (w tym również Polaków), wysuwanie na odpowiedzialne stanowiska administracji państwowej i w komitetach partyjnych na terenach narodowościowych przedstawicieli tych mniejszości, a także przestawienie pracy wszystkich instytucji państwowych i organizacji partyjnych na języki narodowe oraz nacisk na wszechstronne rozwijanie oświaty i nauki mniejszości.

Przywódcy bolszewików (przede wszystkim Lenin) nie bez podstaw widzieli w tej polityce najskuteczniejszy środek indoktrynacji i sowietyzacji mniejszości narodowych. Przemawiając na II Kongresie Międzynarodówki Komunistycznej, Lenin podkreślał, że sukces wychowania komunistycznego będzie zależeć od jego powszechności i ogólnej dostępności².

Indoktrynacja narodów nierosyjskich przewidywała wypracowanie i prawne usankcjonowanie systemu przedsięwzięć zmierzających do ich odrodzenia narodowego na płaszczyźnie ideologii komunistycznej. Wprowadzenie obowiązku posługiwania się językiem narodowym dotyczyło przede wszystkim organizacji partyjnych, rządowych i społecznych. Na Ukrainie politykę tę nazwano „ukrainizacją”, na Białorusi – „białorusinizacją”, w Tatarskiej Autonomicznej Republice nad Wołgą i w Republice Tatarów Krymskich – „tatoryzacją”, w Azerbejdżanie i w Azji Środkowej – „turkizacją”, w Sowieckiej Autonomicznej Republice Niemców Nadwołżańskich – „germanizacją” itd. Wszystkie realizowane w Związku Sowieckim formy autonomii socjalistycznej miały spełniać jeszcze inne zadania. Chodziło przede wszystkim o skuteczną sowietyzację zwartych grup narodowościowych. Znacznie skuteczniej można było tę operację przeprowadzić w języku ojczystym, z poszanowaniem kultury i historycznych tradycji narodów mających własne państwa w Europie, które nie zawsze były przyjaźnie ustosunkowane wobec „ojczyzny światowego proletariatu”.

W stosunku do polskiej mniejszości narodowej, zamieszkałej w zwartych skupiskach na „dalszych Kresach” nie używano terminu „polonizacja”. Działo się tak przeważnie ze względów praktycznych. Prawdopodobnie w związku z istnieniem niepodległego państwa polskiego, wrogo nastawionego wobec władzy sowieckiej, a także w związku z bogatą spuścizną wzajemnych krzywd i antagonizmów narosłych przez lata.

O tym, jak daleko posunęła się realizacja podobnej polityki w skali całego kraju, można sądzić na podstawie kilku na pozór niezwiązanych ze sobą faktów. Na Białorusi, gdzie proces formowania współczesnego narodu białoruskiego dopiero się zaczął i gdzie rusyfikacja miejscowych elit za czasów caratu była prawdopodobnie najbardziej powszechna, w połowie lat 30-tych zostało jedynie niespełna 7 proc. szkół z rosyjskim

² Ленин (Ульянов) Владимир Ильич, *Полное собрание сочинений*, t. 39, Москва 1974, s. 330.

językiem wykładowym³. W Białoruskiej SRR rozpoczęto również akcję przesiedlania na Krym do istniejącej tam Tatarskiej Autonomicznej Republiki Sowieckiej tatarskiej ludności Białorusi⁴. Przodkami tej ludności byli przed wiekami jeńcy wojenni – ofiary polsko-tatarskich konfliktów XVI i XVII w., a partia uznała za swój obowiązek naprawienie historycznej niesprawiedliwości przez zorganizowanie powrotu Tatarów do dawnej ojczyzny, a także w celu wzmocnienia elementu tatarskiego w republice, gdzie odsetek rdzennej ludności tatarskiej nie przekraczał 1/3 ogółu mieszkańców.

Prawne zasady „korienizacji” zostały przyjęte w postaci postanowień Wszechzwiązkowych Zjazdów Sowietów. Przyjęte w ten sposób akty prawne przewidywały trzystopniowy system autonomii dla mniejszości, które posiadały własne państwa poza granicami Związku Sowieckiego. Liczące ponad 100 tys. osób grupy mieszkające na zwartym terytorium miały tworzyć republiki autonomiczne. Grupy liczące od 10 do 100 tys. osób – rejonu autonomiczne. Trzeci najbardziej rozpowszechniony stopień w tym systemie miały stanowić narodowościowe rady wiejskie tworzone wszędzie tam, gdzie w zwartej grupie mieszkało ponad 500 przedstawicieli danej mniejszości⁵. Na początku lat 20-tych w partii rozważano ewentualność powołania do życia miejskich rad narodowościowych tam, gdzie zamieszkiwały grupy do 1000 osób danej narodowości, jednak sprawa ta pozostała w sferze dyskusji.

Jeżeli chodzi o pierwszy stopień podobnej autonomii, to historia zna tylko jeden przykład jej realizacji – utworzenie Sowieckiej Autonomicznej Republiki Niemców Powołża, którzy zamieszkiwali w rejonie środkowej Wołgi w zwartym skupisku (366 tys. osób narodowości niemieckiej⁶). Drugi i trzeci stopień autonomii przyznano wielu mniejszościom. Na Ukrainie np. w 1931 r. było 14 rejonów narodowościowych: 7 niemieckich, 3 bułgarskie, 3 greckie i 1 polski. Liczba narodowościowych

³ Фирсова Елена, *Осуществление в Белоруссии ленинских идей всеобщей грамотности*, Минск 1970, s. 37.

⁴ Narodowe Archiwum Republiki Białoruś (dalej: NARB), *Zadaczi politycznesko-kulturnoj raboty sredi beloruskich Tatar. 30 XI 1928*. Fond – 701/1-60, s. 1–5.

⁵ *Sjezdy Sowietow w postanowienjach i rezolucyjach*, Moskwa 1933, s. 94.

⁶ Бугай Николай Фёдорович, *Автономия немцев Поволжья: проблемы деструктурирования и социальной натурализации*, „Репрессии против российских немцев. Наказанный народ”, Москва 1999, s. 85.

rad wiejskich przekraczała 1000. Wśród nich były m.in. rady czeskie, szwedzka, holenderska, a nawet albańska⁷.

W procesie tworzenia wszystkich stopni omawianego rozległego systemu narodowościowej autonomii sowieckiej skrupulatnie przestrzegano prawnych sowieckich zasad autonomii narodowo-terytorialnej. Wśród komunistów nie brakowało jednak głosów popierających ideę założenia autonomii eksterytorialnej, obejmującej całość grupy etnicznej tego lub innego narodu. Z podobną inicjatywą w 1922 r. wystąpiło kierownictwo Republiki Sowieckiej Niemców Powołża. Proponowali oni założenie Konfederacji Niemieckiej na terenie całego kraju, składającej się ze skupisk niemieckich nad Wołgą, na Ukrainie i na Syberii. Komunistyczni przywódcy Niemców sowieckich nie bez podstaw uważali, że jedynie ludność niemiecka ma dostatecznie wysoki poziom kultury ogólnej i wykształcenia do tego, żeby być w awangardzie budownictwa socjalistycznego⁸. Propozycje te nie zostały jednak zaakceptowane przez kierownictwo RKP(b).

W stosunku do Polaków pierwszym i najważniejszym działaniem w celu realizacji tej polityki było utworzenie w marcu 1925 r. Polskiego Rejonu Narodowego im. Juliana Marchlewskiego na Żytomierszczyźnie (Marchlewszczyzna). Na Białorusi w okolicach Mińska 15 marca 1932 r. powstał drugi polski rejon narodowościowy – Kojdanowski Narodowościowy Rejon Polski, wkrótce przemianowany na Polski Rejon Narodowy im. Feliksa Dzierżyńskiego (Dzierżyńszczyzna Radziecka)⁹.

Najważniejszym elementem tego eksperymentu polegającego na stworzeniu miniaturowej „sowieckiej Polski” było wprowadzenie we wszystkich państwowych i partyjnych instytucjach Marchlewszczyzny i Dzierżyńszczyzny (z milicją i sądem włącznie) języka polskiego jako urzędowego, zbudowanie od podstaw polskiego szkolnictwa sowieckiego, oświaty i licznych ośrodków kultury. „Korenizacja” na odcinku polskim przewidywała szeroką autonomię na zasadach komunistycznych prawie dla wszystkich narodów ZSRR, jednak w odniesieniu do Polaków

⁷ Centralne Państwowe Archiwum Wyższych Organów Władzy i Kierownictwa Ukrainy (dalej: CPAWOWK), Nacyonalnaja komisja WUCIK, 413/1-253, s. 2.

⁸ Państwowe Archiwum Federacji Rosyjskiej (dalej: PAFR), *Rezolucyja sowieszczanija delegatow niemieckich kolonij Moskwy, Ufy, Taganroga i Wolgi po woprosu objedinenija wsech niemcow RSFSR. Rezolucyja po woprosu organizacii nemeckiego choziajstwenного sojuza*. 26 VI 1922. Fond – 1318/1-1026, s. 4.

⁹ Zob. Iwanow Mikołaj, *Pierwszy naród ukarany...*, s. 116–135.

miała ona swoją wyraźną specyfikę. Szczególny charakter stosunków polsko-sowieckich warunkował niezwykle intensywne nasilenie prac nad stworzeniem polskiego społeczeństwa socjalistycznego i jego względne uprzywilejowanie w porównaniu z procesami tworzenia autonomii innych narodów ZSRR.

Architekci polskiej autonomii socjalistycznej posunęli się tak dalece, że opracowali plan „stworzenia na Marchlewszczyźnie dużych zakładów przemysłowych w celu wykształcenia warstwy proletariackiej w polskim społeczeństwie kresowym”¹⁰. W ówczesnych warunkach jedyną możliwością stworzenia na Marchlewszczyźnie polskiej klasy robotniczej był przyspieszony rozwój tej gałęzi przemysłu, która już istniała i miała odpowiednie zaplecze i surowce. Dlatego zdecydowano się postawić na rozwój przemysłu szklarskiego. W latach 1928–1931 wybudowano na Marchlewszczyźnie dwie nowe huty szkła – w miasteczkach Bykówka i Marianówka. Gruntownie zmodernizowano również dwie istniejące huty w Marchlewsku i Kamiennym Brodzie. Ta ostatnia zwiększyła swoją produkcję prawie dziesięciokrotnie, a liczbę zatrudnionych niemal trzykrotnie – z 580 do 1 505 osób¹¹. Ogółem na Marchlewszczyźnie pracowało 5 884 robotników, co stanowiło prawie 11,2 proc. całej ludności polskiego rejonu¹².

Tak zwana industrializacja Marchlewszczyzny formalnie dawała polskim komunistom w ZSRR możliwość występowania w imieniu polskiego proletariatu. Zdaniem polskich komunistów Marchlewszczyzna powoli przekształcała się w idealny rejon socjalistyczny. W miejscowej gazecie „Marchlewszczyzna Radziecka” pisano na ten temat otwarcie: „W szeregach polskiej klasy robotniczej rejonu powinni kształcić się przyszli sternicy budownictwa socjalistycznego Polskiej Republiki Rad”¹³. Rzeczywistość była jednak dość daleka od wyidealizowanych wyobrażeń komunistów. Nowi robotnicy w większości wywodzili się z miejscowej ludności polskiej, bardzo religijnej, wychowanej przeważnie w duchu polskiej tradycji kresowej. Antypolskie represje z drugiej połowy lat 30-tych XX w. wyraźnie dowodzą, że uznanie ich za przyszłych bojowników o Polską Republikę Rad było niedorzecznością.

¹⁰ CPAWOWK, 413/1-1, k. 15–16.

¹¹ PAFR, 3316/27-766, k. 61.

¹² *Ibidem*, k. 87.

¹³ *Ibidem*, k. 67.

Pod koniec lat 30-tych znaczenie Marchlewszczyzny w sowieckiej polityce narodowościowej znacznie wzrosło. Tłumaczy się to przede wszystkim podjęciem na Ukrainie kampanii represyjnej przeciwko tzw. nacjonalizmowi ukraińskiemu. Jego liczni rzekomi i nieliczni autentyczni przedstawiciele zostali wówczas oskarżeni o skażenie marksistowsko-leninowskich zasad narodowościowej polityki partii. Do ciężkich oskarżeń pod ich adresem włączono także zarzuty sabotowania procesu tworzenia polskiej autonomii narodowościowej. Zarzucono im, że próbują kontynuować starą carską rusyfikacyjną politykę kolonizacyjną w stosunku do Polaków, wyrażającą się w bezpodstawnym i niedorzecznym stosowaniu pojęcia „Ukraińiec-katolik” wobec miejscowych Polaków nie posługującym się na co dzień językiem polskim¹⁴. Kampania ta dostarczyła komunistom polskim nowych możliwości poszerzenia swoich wpływów.

W 1930 r. Marchlewszczyzna została powiększona w wyniku dołączenia do niej kilku pogranicznych wsi, poprzednio uznawanych za ukraińskie. Liczba rad wiejskich „Polrejonu” zwiększyła się do 40, a ludności – do 52 447. Wśród jego mieszkańców było 71 proc. Polaków. W rejonie funkcjonowało 89 szkół polskich (z 289 nauczycielami) i 83 polskie czytelnie. W 85 punktach likwidacji analfabetyzmu pobierały naukę 4 574 osoby. Wcześniej już 14 901 osób nauczyło się w tych punktach czytania i pisania po polsku¹⁵. Konsekwentnie i skutecznie zmierzano więc do tego, żeby każdy mieszkaniec rejonu umiał czynnie posługiwać się językiem polskim. Likwidacja analfabetyzmu odbywała się tu wyłącznie w języku polskim.

Bardzo istotnym elementem procesu tworzenia polskich rejonów autonomicznych stanowiło ich ideologiczne oddziaływanie na zewnątrz ZSRR. Tworzenie tak rozległej siatki autonomii narodowościowej miało stać się skuteczną bronią w walce ideologicznej z kapitalistycznym otoczeniem, w tym również z „pańską Polską”.

Władze sowieckie w ramach swej rywalizacji z II RP o względy polskiej ludności kresowej uznały otwarcie istnienie sporej liczebnie polskiej mniejszości narodowej i w sposób nadzwyczaj aktywny i konsekwentny dążyły do jej sowietyzacji, zaspokajając przy tym niektóre potrzeby du-

¹⁴ PAFR, *Kratkije dannyje o sostojanii Marchlewskogo rajona*. Dokład tow. Adamczuka. Fond – 3316/27-766, s. 84.

¹⁵ *Ibidem*, s. 87; „Trybuna Radziecka”, 4 stycznia 1935.

chowe, polityczne i ekonomiczne Polaków. Dogmatyczne marksistowskie rozumienie tych potrzeb nie miało jednak prawie nic wspólnego z rzeczywistymi interesami narodowymi polskiej mniejszości narodowej, z wielowiekowymi tradycjami polskości kresowej. Głęboko zakorzeniona w katolicyzmie polskość na terenach Rzeczypospolitej szlacheckiej, pozostałych poza granicą ryską, poddano wyjątkowo demagogicznej i niebezpiecznej próbie zamiany tradycyjnych wartości Polaków na wartości komunistyczne z zachowaniem zewnętrznej formy polskości: języka polskiego i niektórych przesianych przez szczerne sito ideologiczne tradycji narodowych. Była to niewątpliwie próba wyjałowienia duchowych sił narodu polskiego pozostałego poza granicą ryską.

Urzeczywistnienie idei „tworzenia polskiego społeczeństwa socjalistycznego” poza granicami II RP wymagało stworzenia niezwykle rozbudowanego systemu indoktrynacji Polaków-kresowiaków. Tworzono go pod huczynym hasłem krzewienia „polskiej kultury proletariackiej”. Teza o kształtowaniu się wśród kresowej ludności polskiej tej dziwnej odmiany kultury narodowej legła u podstaw teorii utworzenia w ZSRR „polskiej autonomii socjalistycznej”. Socjalistyczna w treści, narodowa w formie – miała ona powstać w całkowitym oderwaniu od procesów kulturowych w II Rzeczypospolitej. Program wcielania jej w życie przewidywał nie tylko jej izolację od kultury polskiej w odrodzonej ojczyźnie, lecz wręcz nakazywał Polakom przejawianie zdecydowanie wrogiego stosunku do wartości kulturowych tworzonych przez „polskie klasy wyzyskujące”. Zgodnie z tendencją obowiązującą w sterowanej przez partię polityce kulturalnej „na polskim odcinku” włączono do „kultury proletariackiej” spośród wartości kulturalnych minionych lat tylko te osiągnięcia i trwałe wartości, które odpowiadały zadaniom „walki klasowej proletariatu” (np. dążeniu klas eksploatowanych do zmiany istniejącego ustroju społecznego) i „budownictwu socjalistycznemu” w Kraju Rad. Wysiłki intelektualistów ze środowiska głównie polskiej emigracji komunistycznej w ZSRR miały wypełnić pustkę w nowej odmianie kultury narodowej, powstałej w wyniku usunięcia z niej ogromnych wartości kulturalnych.

Teoria „polskiej kultury proletariackiej” została całościowo sformułowana na przełomie lat 20-tych i 30-tych. Jej pojawieniu się w radzieckim arsenale ideologicznym sprzyjało przyspieszenie budowy „polskiego społeczeństwa socjalistycznego”. Początkowo jej głównymi „teoretykami” byli: Tomasz Dąbal, Bruno Jasiński i Witold Wandurski (wszyscy

niedawni emigranci z Polski). Cechą charakterystyczną ich koncepcji było łączenie procesu tworzenia w ZSRR „polskiej kultury proletariackiej” z ówczesnymi procesami kulturotwórczymi zachodzącymi w Polsce.

Wkrótce ta właśnie okoliczność stała się przyczyną wzmożonej kampanii ideologicznej przeciw jej twórcom. Zarzucano T. Dąbalowi, B. Jasięskiemu i W. Wandurskiemu niewiarę we własne siły i w siły społeczeństwa polskiego w ZSRR, które jest zdolne zbudować własną „kulturę proletariacką” w oparciu jedynie o wielkie zdobycze kulturalne partii komunistycznej i bez oglądania się na procesy kulturotwórcze w Polsce. Jan Nejman, piastujący w tym okresie stanowisko swojego rodzaju komisarza politycznego do spraw polskich (instruktora Centralnego Komitetu Wykonawczego ZSRR do spraw polskich), wystąpił jako główny demaskator i oskarżyciel odchylenia „socjalno-oportunistycznego”. Jego oskarżenia pod adresem wymienionej trójki były sformułowane w obowiązującym wtedy stylu publicystyki i dokumentów partyjnych. Pisał on m.in.: „Agenci imperializmu polskiego, niestety, znaleźli nawet w naszych szeregach partyjnych swych nieświadomych rzeczników, napiętnowanych ostatnio przez nasze wyższe organa partyjne [...] t.t. Dąbal, Jasięski i Wandurski zbudowali teorie o niemożliwości zbudowania polskiej kultury proletariackiej w ZSRR bez związku z etnograficzną Polską [...]. Istota nacjonal oportunizmu na odcinku polskim polega na tym, że jest on wyrazicielem w szeregach WKP(b) niezadowolenia z dyktatury proletariatu polskiego kułactwa, nepmaństwa, resztek burżuazyjnej inteligencji, którzy dążą do obalenia dyktatury proletariatu, do przyłączenia Białorusi i Ukrainy Radzieckiej do Polski faszystowskiej, do rozszerzenia jej terytorium do granic 1772 r. Nacjonal oportunizm, będący agenturą wrogich nam klas, leje wodę na młyn polskiego faszyzmu i interwencji”¹⁶.

Ta bezwzględna kampania tępienia rzekomych wrogów była odzwierciedleniem ogólnej tendencji do całkowitego ujednoczenia stanowisk politycznych i ideowych oraz bezdyskusyjnego podporządkowania ich doktrynom centralnym. Kampania ideologiczna przeciwko T. Dąbalowi i jego zwolennikom doprowadziła do tego, że teorię o tworzeniu w ZSRR „polskiej kultury proletariackiej” bez związków z II Rzeczypospolitą zaczęto traktować jako nieomylną doktrynę.

¹⁶ „Sierp”, 3 stycznia 1931.

Jan Hempel, jeden z głównych „teoretyków” „polskiej kultury proletariackiej” w ZSRR, a zarazem czołowy krytyk Dąbala i towarzyszy, w następujący sposób określał jej podstawowe wytyczne: „Kultura ta rozwija się na bazie gospodarki socjalistycznej i w czynnej walce o budownictwo socjalistyczne całego ZSRR. Kultura ta, będąca częścią międzynarodowej kultury socjalistycznej rosnącej w ZSRR, rozwija się w walce przeciwko kulturze burżuazyjnej, szczególnie zaś przeciwko polskiej odmianie kultury burżuazyjnej. Jako wytyczne do walki o polską kulturę socjalistyczną postawić możemy: 1) jak najczynniejszą, jak najbardziej uporczywą, zawziętą bolszewicką walkę o budownictwo socjalistyczne; 2) czerpanie pełnymi garściami i przyswajanie sobie, przetrawianie, przepracowywanie na własny polski użytek wielkiego dorobku wytwarzanej w ZSRR międzynarodowej kultury proletariackiej; 3) zwalczanie, pokonywanie, przewycięzanie polskiej kultury szlacheckiej i burżuazyjnej...”¹⁷.

„Polska kultura proletariacka” (nazywano ją również „polską kulturą socjalistyczną”) w ZSRR, zgodnie z tym, jak rozumieli ją jej twórcy – polscy komuniści, miała stać się podłożem do przewycięzania dotychczasowej polskiej kultury narodowej i zostać przeniknięta całkowicie nowymi ideałami i wartościami duchowymi. Była bowiem nierozzerwalnie związana z ogólnie propagowaną tzw. kulturą socjalistyczną i tylko w formie wyrazu miała pozostać polska. Ta forma została całkowicie podporządkowana klasowym, „proletariackim” treściom.

Do czasu rewolucji głównym probierzem polskości na dalszych Kresach były tradycje narodowe, religia i częściowo język ojczysty. W stworzonym zaś społeczeństwie polskość miała się wyrażać w coraz wyższym poziomie świadomości klasowej i radzieckiego patriotyzmu obywateli. Dopiero na dalszym planie mogła się ujawnić (niejako na ostatnim miejscu w oficjalnej hierarchii wartości) w niektórych, przesianych przez sito ideologiczne, tradycjach narodowych, a nawet w języku ojczystym. Nowy typ świadomości, określany przez pojęcie: „Polak radziecki”, miał całkowicie wyprzeć jakiegokolwiek poczucie więzi z odrodzonym państwem polskim. Proklamowane zgodnie z zasadami „polskiej kultury socjalistycznej” prawo do swobodnego rozwoju narodowego miało służyć wytworzeniu wspólnoty Polaków połączonej ideologicznymi więzami ze

¹⁷ „Kultura Mas”, 1933, nr 1, s. 5–6.

wszystkimi bez wyjątku narodami „ojczyzny proletariatu”. Polacy mieli zająć w tej wspólnocie poczesne miejsce.

Unikalność polskiej autonomii w ZSRR polegała również na tym, że był to jedyny prawdopodobnie przypadek w historii światowej Polonii, kiedy władze państwowe aktywnie walczyły z tendencjami asymilacyjnymi wśród Polaków. Był to ważny aspekt polityki tworzenia „polskiej kultury proletariackiej”. Witold Wandurski pisał na ten temat: „Polityka władz dąży właśnie w kierunku sprzyjania rozwojowi wszystkich zdrowych proletariackich elementów kultury narodowościowej [...]. Nie asymilacja, nie pochłonięcie kultury polskiej mas pracujących przez kulturę Ukrainy i RSFRR stanowi zadanie partii, lecz przeciwnie – rozwój języka polskiego, wzmocnienie i oczyszczenie przez dopływ nowych pierwiastków klasowych, stworzenie własnej sztuki polskiej proletariackiej, stworzenie własnego teatru proletariackiego, zasilanego przez polski repertuar rewolucyjny, wreszcie gruntowne przeoranie obyczajowości w polskiej wsi i w miastach traktorem nowej ideologii marksistowsko-leninowskiej – oto zadania, które stawia przed nami partia w naszej robocie kulturalnej na odcinku polskim”¹⁸.

Czołową rolę w procesie wzmoczonej ideologizacji Polaków miało odegrać rozpowszechnienie szkolnictwa polskiego w ZSRR na skalę niespotykaną przedtem w historii światowej Polonii, a także intensywny rozwój systemu oświaty specjalnej na poziomie średnim i wyższym. Według inicjatorów procesu tworzenia „polskiej kultury socjalistycznej” w ZSRR proces ten miał również obejmować unikatowy rozwój polskiej prasy sowieckiej, wydawnictw książkowych, polskich „proletariackich” literatury i sztuki, powstawanie polskich placówek naukowych i inne dziedziny życia duchowego Polaków w państwie bolszewików.

Stosunkowo niski poziom cywilizacyjny, masowy analfabetyzm i częstokroć słabo wyrażana świadomość narodowa ułatwiały zadanie fanatycznym komunistom polskim.

Dla większości polskich mieszkańców Związku Sowieckiego Polska była nie konkretną, realną ojczyzną historyczną, lecz raczej symbolem umożliwiającym im identyfikację własnego pochodzenia narodowego – kraju na ogół prawie im nieznanego. Polskość na wschodzie była związana przede wszystkim z religią, przejawiała się najczęściej w modlitwie,

¹⁸ *Polsko-radzieckie stosunki kulturalne. 1918–1939. Dokumenty i materiały*, Warszawa 1977, s. 406.

nie zawsze zresztą odmawianą w języku polskim. Dlatego komuniści świadomie dążyli do połączenia w procesie sowietyzacji Polaków idei polskiego odrodzenia narodowego z komunistyczną indoktrynacją i ateizacją, tym bardziej, że nie zawsze miejscowa ludność była w stanie odróżnić jedno od drugiego. Praca ideologiczna wśród ludności polskiej, mająca podstawowe znaczenie w programie jej sowietyzacji, składała się z dwóch równoważnych części. Pierwszą była propaganda polskiego rodowodu miejscowej ludności polskiej i utrwalanie świadomości narodowej, drugą – kształtowanie wrogiego stosunku do II Rzeczypospolitej, „faszystowskiego państwa burżuazyjno-obszarniczego”, którego interesy przedstawiano jako krańcowo sprzeczne z interesami chłopów i robotników. Wysoko uświadomiony klasowo Polak, mówiący po polsku patriota sowiecki – oto jak miał wyglądać idealny, pożądaný produkt ówczesnej ideologicznej ofensywy partii na „odcinku polskim”¹⁹.

Najważniejszym elementem w procesie indoktrynowania ludności polskiej było szkolnictwo w języku polskim. Na Ukrainie i Białorusi pojawiły się odpowiednie ustawy o randze republikańskiej, zapewniające prawo Polaków do nauki w języku ojczystym. Polskie szkoły zakładano wszędzie tam, gdzie istniały polskie rady wiejskie, a w miastach i tam, gdzie tych rad nie było, postanowiono zakładać szkolnictwo polskie przy obecności co najmniej 25 dzieci w wieku szkolnym. W ukraińskich i białoruskich szkołach tworzone polskie klasy tam, gdzie liczba Polaków w wieku szkolnym była niewystarczająca²⁰.

Polityka ta w odniesieniu do Polaków była na tyle rewolucyjna, że wywoływała sporą nieufność ze strony rodziców-Polaków. Doświadczenia Polaków-kresowiaków z czasów carskich wskazywały na to, że podstęp jest najczęstszą metodą używaną przez każdą władzę rosyjską wobec Polaków. Dlatego komuniści polscy nie bez podstaw uważali, że samo umożliwienie nauczania w języku ojczystym, którego używania wcześniej zabraniano i którym pogardzano, może stać się najskuteczniejszym narzędziem sowietyzacji. Polska szkoła w ZSRR była uznawana przez sporą część Polaków za bezpośrednią zdobycz władzy sowieckiej i przez to otwierała ideologii komunistycznej drogę do dotychczas bardzo zamkniętego w sobie i nieufnego wobec każdej rosyjskiej władzy kresowego środowiska polskiego.

¹⁹ *Ibidem.*

²⁰ NARB, 701/1-65, s. 35.

Przewidywano utworzenie całkowicie odmiennego systemu szkolnictwa, niedziedziczącego żadnych elementów istniejącego dotychczas systemu szkół polskich. Na drodze tej komunii polscy napotkali sporo specyficznych i niełatwo dających się rozwiązać problemów. Tomasz Dąbal, który samorzutnie podjął się roli również teoretyka polskiej szkoły sowieckiej, formułował te problemy następująco: „Przed polskimi oświatowcami radzieckimi, budowniczymi nowego życia stanęły ogromne trudności, znacznie większe niż na przykład przed rosyjskimi. O ile wśród inteligencji rosyjskiej była znaczna część elementów postępowych lub też apolitycznych, jej część dość prędko pogodziła się z nowym porządkiem rzeczy, z dyktaturą proletariatu, to na odcinku polskim sprawa ta przedstawiała się znacznie gorzej. Stare kadry nauczycielskie, przepojone duchem nacjonalizmu, związane z klerem, zerkające w stronę Polski pańskiej, zupełnie prawie nie nadawały się do naszej pracy. Zresztą znaczna część inteligencji uciekła wraz z jej chlebodawcami i trzeba było wykuwać spośród mas pracujących nowe siły... Stosownie do zmienionych zadań i klasowego proletariackiego charakteru oświaty, głównym celem, której jest wychowanie kolektywnie myślących i działających budowniczych ustroju socjalistycznego, bojowników międzynarodowej rewolucji proletariackiej, należało również stworzyć nowe metody nauczania, nowe typy szkół i nowe podręczniki”²¹. Rozwój szkolnictwa polskiego odbywał się w kraju, w którym za jeden z podstawowych warunków postępu budownictwa socjalistycznego uznano przeprowadzenie rewolucji kulturalnej. Jej główne zadania przewidywały m.in. przyspieszoną likwidację analfabetyzmu i rozwój na bardzo dużą skalę szkolnictwa powszechnego. Jednak nawet mimo szybkiego rozwoju szkolnictwa ogólnozwiązkowego polska sieć szkolna rozwijała się znacznie szybciej niż przeciętnie szkolnictwo w kraju. Wiązało się to z wagą polityczną autonomii polskiej.

Już w r. 1925 za główne zadanie rozwoju szkolnictwa polskiego uznano objęcie wszystkich dzieci w wieku szkolnym powszechnym nauczaniem w języku ojczystym. Wykonanie tego niezwykle ambitnego zadania było sprawą niełatwą, ale korzystając z polityki dyktatu partyjnego na Ukrainie, liczba szkół polskich w 1930 r. osiągnęła poziom 384. Na Białorusi szczególnie szybki wzrost liczby szkół polskich wiązał się

²¹ Tęgoborski Włodzimierz, *Polacy Związku Radzieckiego*, Moskwa 1929, s. 198.

z realizowaniem w latach 1929–1933 tzw. polskiej pięciolatki w dziedzinie kultury. Przewidywano w niej objęcie wszystkich dzieci polskich nauczaniem szkolnym w języku ojczystym. W ciągu dwóch pierwszych lat tej pięciolatki liczba polskich szkół wzrosła prawie dwukrotnie i wyniosła 260 (w tym było również 31 siedmioklasowych). Ten intensywny rozwój szkół, politycznie uwarunkowany, doprowadził do powstania niezwyklej sytuacji: liczba miejsc w szkołach znacznie przewyższała liczbę dzieci polskich w wieku szkolnym. W związku z tym władze oświatowe na Białorusi zostały zmuszone do przyjmowania do szkół polskich również dzieci innych narodowości, po to tylko, by mieć komplety uczniów. Naukę w języku polskim pobierało w polskich szkołach republiki około 40 proc. dzieci innych narodowości²².

W celu kształcenia w polskich szkołach sowieckich świadomych obywateli Kraju Rad tworzone system polskich szkół wyższych. Potrzebne były kadry z polską świadomością narodową, które następnie aktywnie uczestniczyły w utrwalaniu tej świadomości wśród miejscowej ludności polskiej, aczkolwiek w ściśle określonym ideologicznie kierunku. Ta nowa polska inteligencja sowiecka – produkt leninowskiej polityki narodowościowej, z którą tyle nadziei wiąźali polscy komuniści-emigranci w ZSRR – była typowym zjawiskiem swojej epoki, epoki rodzenia się i rozkwitu kultu Stalina, z wszystkimi płynącymi z tego konsekwencjami i sprzecznościami.

Najstarszą i zarazem najdłużej działającą placówką polskiej oświaty wyższej w ZSRR była sekcja polska Wydziału Mniejszości Narodowych w Instytucie Pedagogicznym im. Hercena w Leningradzie. Założona w roku 1926, istniała prawie 12 lat – do roku 1937. Centralną, a zarazem najważniejszą i największą w Związku sowieckim polską uczelnią wyższą założono na Ukrainie. Był to Polski Instytut Wychowania Społecznego (PIWS) w Kijowie, pracujący od grudnia 1930 r., a oficjalnie otwarty 24 stycznia 1932 r. Według planów jego założycieli miał on się stać czołowym ośrodkiem kształcenia kadr nowej polskiej inteligencji sowieckiej. Miał przygotowywać nie tylko nauczycieli dla szkół średnich, ale także licznych sowieckich funkcjonariuszy partyjnych i państwowych, pracowników dla sądów polskich, działaczy społecznych i oświatowych, przewidzianych dla struktur polskiej autonomii. Przy PIWS za-

²² Iwanow Mikołaj, *op. cit.*, s. 180–181.

łożono także „aspiranturę” (studia podyplomowe), której powierzono zadanie kształcenia kadr wykładowców dla innych polskich wydziałów powstających na wyższych uczelniach Ukrainy i Białorusi. W 1936 r. wraz z całym systemem polskiej autonomii narodowościowej na Ukrainie Instytut ten został zlikwidowany.

Na Białorusi plany znacznego poszerzenia ram autonomii polskiej przewidywały powołanie do życia na wzór ukraiński Polskiego Instytutu Pedagogicznego. Miał on powstać na bazie istniejącej zaledwie od 1931 r. sekcji polskiej Wyższego Instytutu Pedagogicznego w Mińsku (WIP). Podjęto nawet specjalną uchwałę w tej sprawie na plenum KC KP(b)B w 1932 r. Wprowadzenie w życie tej decyzji, mającej wyraźne podłoże polityczne, okazało się jednak zadaniem niełatwym, głównie z braku odpowiedniej liczby właściwie przygotowanych wykładowców dla nowej uczelni. Powołanie do życia w 1934 r. PIP-u było aktem raczej nominalnym, nic realnie nie zmieniającym w sytuacji niewielkiej grupy polskich studentów i wykładowców. Przez cały prawie 1934 r. PIP istniał raczej na papierze, a nauka odbywała się w nim tak jak poprzednio, w systemie Białoruskiego Wyższego Instytutu Pedagogicznego. W końcu jednak tegoż roku znów przywrócono mu status wydziału polskiego w składzie WIP²³.

Następnym ważnym elementem procesu tworzenia w ZSRR polskiego społeczeństwa socjalistycznego było reformowanie pisowni polskiej. Według architektów polskiej autonomii proces reformowania pisowni miał być nieodzowną częścią stworzenia „polskiej kultury proletariackiej”. Założenia ideologiczne radykalnej zmiany ogólnie przyjętej w Polsce pisowni były następujące. „Polska kultura proletariacka” miała powstać w wyniku zerwania wszelkich związków z procesami kulturotwórczymi w II Rzeczypospolitej. Reforma pisowni miała wnieść dodatkową sztuczną barierę we wszelkiego rodzaju kontaktach między tymi dwiema częściami narodu polskiego. Początkowo jednak uproszczenie pisowni traktowano, jako skuteczne narzędzie polonizacji i sowietyzacji Polaków. Uproszczenie pisowni miało doprowadzić do powszechnej likwidacji analfabetyzmu wśród Polaków i w ten sposób wzmocnić element polskości na dalszych Kresach. Naiwnie wierzone, że reforma utrudni wierzącym katolikom czytanie ksiązek religijnych

²³ „Trybuna Radziecka”, 30 sierpnia 1934.

pochodzących z Polski oraz różnych innych z okresu przedrewolucyjnego²⁴.

Reforma była również konieczna ze względu na zrusyfikowanie polskiego komunistycznego środowiska w Związku Sowieckim. Liczba Polaków-komunistów władających na odpowiednio wysokim poziomie językiem polskim była znikoma. Skutkiem tego były: bardzo niski poziom poprawności językowej komunistycznych wydawnictw polskich, brak jednolitości w używaniu polszczyzny literackiej w różnych regionach kraju itp. Kierownik Oddziału Językoznawstwa i Literatury polskiej Instytutu Polskiej Kultury Proletariackiej Białoruskiej Akademii Nauk Czesław Dombrowski, który był jednym z czołowych zwolenników reformy, opisywał tę sytuację następująco: „Dzisiaj mamy chaos pod względem pisowni: gazety używają pisowni Kryńskiego (niekiedy dopuszczając „domieszki” pisowni Łosia); słownik polsko-rosyjski, wydany w Moskwie w r. 1931 pod redakcją towarzysza Krasnego, używa pisowni Łosia; nie ma dotychczas ćwiczeń ortograficznych według pisowni Kryńskiego dla szkół polskich w BSRR [...] Nie ma ich i w USRR i RSFRR; szereg towarzyszy pisze według Łosia, inni według Kryńskiego; w szkołach powstaje galimatias, korespondenci gazet usiłują pisać według Kryńskiego, bo tak są drukowane ich korespondencje; stałego nie ma nic...”²⁵.

Zasady proponowanej reformy pisowni polskiej były wyraźnie zideologizowane. Jej zwolennicy propagowali przeprowadzenie reformy pod hasłem: „Język orężem walki klasowej”²⁶. Miała ona się stać prawdziwą „rewolucją językową”. „Oczyścimy język nasz z obcych jemu naleciałości – pisał Bruno Jasiński – będziemy musieli przystąpić z kolei do oczyszczenia go od piętna tych klas, które tworzyły dotychczas literaturę polską. Nowa literatura proletariacka przemówić musi własnym językiem klasowym, językiem pracujących mas polskich, wykuwających własne słownictwo i własne formy językowe...”²⁷.

Stronnicy reformy jako główny argument wysuwali tezę, że „arystokratyczny, historyczny charakter pisowni polskiej utrudnia wciągnięcie

²⁴ Dombrowski Czesław, *Sprawa demokratyzacji pisowni polskiej*, „Materiały dyskusyjne w sprawie reformy pisowni polskiej”, Mińsk 1932, s. 10.

²⁵ *Ibidem*, s. 11–12.

²⁶ „Trybuna Radziecka”, 16 października 1934.

²⁷ Jasiński Bruno, *O rewolucję językową*, „Kultura mas”, 1929, nr 2, s. 13.

mas do budownictwa polskiej kultury proletariackiej”. Proponowana „demokratyzacja” pisowni przewidywała następujące „rewolucyjne” nowości:

- 1) zamianę *rz* na *ż*,
- 2) zamianę *sz* i *cz* na *s* i *c*,
- 3) zamianę *ch* na *h*,
- 4) usunięcie liter nosowych *q* i *ę* oraz wprowadzenie zamiast nich *om* i *em* oraz *on* i *en* (w zależności od ich pozycji w słowie),
- 5) zamianę *ó* na *u* ²⁸.

Gorącym zwolennikiem reformy był Tomasz Dąbal – niezmordowany w propagowaniu wszelkich „nowości”, ale uzależniający ewentualne zmiany w gramatyce i w ortografii od postępów walki rewolucyjnej w Polsce. „Ideą rewolucji w dziedzinie uludowienia pisowni polskiej – pisał w toku dyskusji – powinno być: jak się mówi – tak się pisze”²⁹.

W latach 1930 i 1931 w całym kraju odbyła się seria wieców, robotniczych konferencji, wiejskich zebrań, posiedzeń nauczycieli poświęconych reformie, na których „entuzjastycznie i jednomyślnie” przyjmowano oświadczenia i rezolucje opowiadające się za reformą. Na jednym z takich wieców inspektor do spraw polskich okręgu śluckiego na Białorusi, Magdał, mówił: „Nie jestem uczonym-lingwistą i może czegoś podstawowego tutaj nie rozumiem, bo mój chłopski rozum dyktuje, że jak robić reformę, to robić po bolszewicku, to jest zupełną i natychmiastową. [...] Może pojedziemy do Polski urzędować i nie znając starych prawideł będziemy się czuli analfabetami? Znowu nic podobnego, bo kiedy pojedziemy tam urzędować, to wszystko stare przed nami wyjedzie do gramatyki włącznie... Nie męczmy idiotycznymi prawidłami siebie i dzieci.”³⁰.

Fala poparcia dla reformy doprowadziła do utworzenia w 1932 r. w Oddziale Polskiej Akademii Nauk Białoruskiej Sowieckiej Republiki Socjalistycznej specjalnej Komisji Lingwistycznej do Spraw Reformy Pisowni. W skład tej komisji na równi z pracownikami wydziału lingwistycznego weszli liczni przedstawiciele polskiej społeczności radzieckiej:

²⁸ Archiwum Akademii Nauk Białorusi, Instytut Mniejszości Narodowych, Sygn. 9, s. 5–6.

²⁹ „Młot”, 15 października 1924.

³⁰ Magdał, *W sprawie pisowni*, „Materiały dyskusyjne...”, s. 25.

pisarze, dziennikarze, działacze polityczni i społeczni, nauczyciele, aktorzy, a także przedstawiciele chłopów i robotników³¹. Komisja zajęła się rozpatrywaniem wszystkich napływających propozycji i opracowaniem nowych prawideł polskiej ortografii, odpowiadających „wymogom sowieckiej socjalistycznej rzeczywistości”. Do r. 1933 nowy zbiór zasad piśmowni był gotowy. Nie został jednak nigdy zatwierdzony, zniknęła, bowiem na zawsze sama polska autonomia sowiecka, a jej prawie wszyscy działacze zginęli w wirze „wielkiego terroru” stalinowskiego. Już nikt w ZSRR nie zamierzał Polaków sowietyzować, można było ich jedynie piętnować i niszczyć jako wrogów ludu i ewentualną „piątą kolumnę” imperializmu światowego.

Nie wszystkie aspekty polityki państwa sowieckiego wobec polskiej mniejszości narodowej da się omówić w tym artykule. Zaznaczmy jednak, że wszystko, co robiono w ramach tworzenia w ZSRR polskiego społeczeństwa socjalistycznego, miało jeden nadrzędny cel – destabilizację sytuacji wewnętrznej w II RP. Politykę Związku Sowieckiego w stosunku do jego największego zachodniego sąsiada cechował wyraźny pragmatyzm. Łączyła ona w sobie dwie sprzeczne tendencje. Z jednej strony wyniszczonemu przez prawie siedem lat nieprzerwanej wojny Związkowi Sowieckiemu zależało na utrwaleniu pokoju i nawiązaniu dobrych stosunków, przede wszystkim handlowych, z „państwami burżuazyjnymi”, z drugiej zaś – wskutek wyraźnie dogmatycznego rozumienia doktryny marksistowskiej przez kierownictwo WKP(b) i Międzynarodówkę Komunistyczną – opowiadano się jednoznacznie za rozprzestrzenianiem rewolucji na inne kraje Europy i rozwijaniem wszechstronnych stosunków z tymi krajami.

Analizując istotę polityki tworzenia polskiej autonomii w ramach państwa sowieckiego, dochodzimy do wniosku, że wyraźnie przeważał w niej aspekt zewnątrzpolityczny. Miał on tak doniosłe znaczenie, że gdyby nawet w ZSRR nie było odpowiednio licznej polskiej mniejszości narodowej nadającej się do przeprowadzenia „eksperymentu polonijnego”, kierownictwo komunistyczne nie zawahałoby się przed stworzeniem pozorów jej istnienia. Dowodów potwierdzających dominację celów zewnętrznych w tej sprawie jest dużo. Oto fragment rezolucji II Zjazdu Rad Polskiego Rejonu Narodowego im. Juliana Marchlewskiego (19 i 20 marca 1927 r.): „Zjazd obecny ma znaczenie sięgające poza granice

³¹ „Orka”, 14 września 1932 r.

Związku Sowieckiego. Będzie on naocznym porównaniem polityki narodowościowej władzy radzieckiej z polityką faszystowskiej Polski, gnębiącej mniejszości narodowe³².

Cel stworzenia polskiej autonomii określono od razu jasno i wyraźnie. Miała ona w krótkim czasie dowieść, że jedynie w państwie sowieckim jest możliwe „pełnowartościowe, szczęśliwe życie polskich mas pracujących”. Bronisław Skarbek, jeden z czołowych twórców koncepcji polskiej autonomii w ramach państwa sowieckiego, zamieścił w „Trybunie Radzieckiej” artykuł na ten temat pod bardzo wymownym tytułem: „Nasza sowietyzacja Polski”. Przyznawał w nim otwarcie, że ta działalność ma znaczenie przede wszystkim zewnątrzpolityczne i jest skierowana przeciwko Polsce. Skarbek pisał: „Faszystów polskich najbardziej doprowadza do wściekłości fakt oddziaływania postępów budownictwa socjalistycznego wśród polskich mas pracujących ZSRR na robotników i włościan w samej Polsce, usuwa, bowiem im spod nóg grunt dla agitacji faszystowskiej”³³.

Również na łamach „Trybuny Radzieckiej” jeden z czołowych architektów polskiej autonomii w Związku Sowieckim, Tomasz Dąbał, pisał: „Rycerzyki Piłsudskiego, o ile się gotują, jako najmici imperialistów angielskich do nowej wojny z ZSRR, liczą w razie jej wszczęcia na sympatię ludności polskiej w pasie przygranicznym oraz na to, że w oczach mas pracujących Polski i zagranicą będą mogli nową wojnę imperialistyczną przedstawić jako rzekomą walkę o wyzwolenie ludności polskiej jęczącej pod jarzmem bolszewickim. Żłudne są te nadzieje. Ponadto wzrost sympatii i przywiązania ludności polskiej ZSRR do Władzy Radzieckiej sam przez się wywiera rewolucjonizujący wpływ na masy robotniczo-chłopskie Polski, a zwłaszcza na robotników i chłopów Białorusi i Ukrainy Zachodniej”³⁴.

Dąbał nieprzypadkowo uwypuklił los dwóch najliczniejszych sło-
wiańskich mniejszości w II Rzeczypospolitej, były one bowiem trakto-
wane w ZSRR jako przeciwwaga dla polskiej mniejszości narodowej w
Związku Sowieckim. Polskojęzyczna prasa sowiecka nie marnowała oka-
zji do podkreślania tej współzależności. Można nawet zaryzykować
stwierdzenie, że charakter wzajemnych polsko-sowieckich stosunków w

³² *Ibidem*.

³³ *Ibidem*.

³⁴ „Trybuna Radziecka”, 22 maja 1927.

tym okresie niewątpliwie sprzyjał pogłębianiu świadomości politycznej i aktywności społecznej tych grup mniejszościowych po obu stronach granicy polsko-sowieckiej.

W ZSRR od połowy lat 20-tych XX w. zapanowała psychoza strachu spowodowana obawą przed nieuniknionym starciem militarnym z II Rzeczpospolitą, „awangardą światowego kapitalizmu”. Łudzono się również nadziejami, że w Polsce już dojrzała sytuacja rewolucyjna i że polscy robotnicy oraz chłopci tylko czekają na sygnał z Moskwy. Spodziewano się, że II Rzeczpospolita stanie się pierwszym ogniwem przyszłej socjalistycznej Europy. Ta wzmożona fala propagandy militarystycznej przeciwko Polsce była zapowiedzią zbliżającego się terroru stalinowskiego. Władze świadomie podtrzymywały w społeczeństwie stałe napięcie i oczekiwanie na kolejne zaciekle starcie z prawdziwymi i rzekomymi wrogami władzy sowieckiej. Perspektywa rewolucji światowej, obalenia ustroju burżuazyjnego w Polsce i wykorzystanie do tych celów Marchlewszczyzny i Dzierżyńszczyzny były najlepszym sposobem do podtrzymania wojowniczych nastrojów i stałego szukania wrogów nie tylko w środowisku polskim w ZSRR, ale i w całym społeczeństwie sowieckim lat 30-tych XX w.

W miarę wychodzenia ZSRR z izolacji dyplomatycznej i podjęcia przezeń starań o wzmocnienie pozycji na arenie międzynarodowej, zmieniło się również znaczenie „sowieckiego eksperymentu polonijnego” w ramach państwa sowieckiego. Jeśli na początku jego realizacji władze komunistyczne traktowały Marchlewszczyznę i Dzierżyńszczyznę jako broń ideologiczną przeciwko II Rzeczypospolitej oraz jako czynnik destabilizujący sytuację wewnętrzną państwa polskiego, to wraz z poprawą stosunków polsko-radzieckich cele te zmieniły się. W latach 1932–1934 polskie rejony narodowe, polskie autonomiczne rady wiejskie i inne elementy polskiej sowieckiej autonomii stały się nawet jednym z ważnych czynników poprawiających stosunki między Polską a ZSRR. Był to również okres największego rozwoju polskiej autonomii w ZSRR, przy tym szczególnego rodzaju. Władze państwowe aktywnie popierały tylko te elementy polskiego życia narodowego, które odpowiadały generalnej linii politycznej partii bolszewików. Naiwnością byłoby przypuszczać, że władze sowieckie za cenę polepszenia stosunków z Polską zgodziłyby się na jakąkolwiek niekontrolowaną polską działalność społeczną w ZSRR. W Marchlewszczyźnie i Dzierżyńszczyźnie nie pozwolono więc na pie-

łęgnowanie nawet w najmniejszym stopniu autentycznych polskich tradycji narodowych i patriotycznych. Polskość miała być zdecydowanie oddzielona od Kościoła katolickiego. Duchową stolicą dla sowieckich Polaków miała się stać bolszewicka Moskwa, a nie daleka patriotyczna Warszawa.

Polepszenie stosunków polsko-sowieckich w latach 1932–1934 bez wątpienia dało impuls do rozwoju polskiej autonomii na terytorium ZSRR. W tym właśnie czasie zorganizowano na Białorusi drugi polski rejon narodowościowy – Dzierżyńszczyznę. Jednocześnie podjęto starania o utworzenie na Ukrainie trzeciego rejonu polskiego. Planowano również czwarty „pół-rejon” w okolicach białoruskiego miasteczka Liepiel³⁵. Liczba polskich szkół osiągnęła apogeum na terenie całego kraju, powstało wiele różnych polskich instytucji politycznych, społecznych i kulturalnych.

W 1935 r. stosunki polsko-sowieckie pogorszyły się. Był to jednocześnie kres autonomii polskiej. Sowieckich Polaków dotknęły bezprecedensowe represje, które swoim okrucieństwem i masowym charakterem wyróżniają się na tle „wielkiego terroru” stalinowskiego z lat 1935–1939.

Szczyt prześladowań Polaków sowieckich przypada na lata 1937–1938, kiedy w ZSRR na podstawie rozkazu nr 00485 z 11 sierpnia 1937 r., wydanego przez ludowego komisarza spraw wewnętrznych Związku Sowieckiego Nikołaja Jeżowa, a wcześniej zatwierdzonego (9 sierpnia) przez Biuro Polityczne KC WKP(b)³⁶, przeprowadzono tzw. operację polską. Zdumiewa również niezwykła, nawet na tle całokształtu wielkiego terroru, surowość represji wobec Polaków. Uniewinnianie osób o polskim rodowodzie było wyjątkowo rzadkie, spośród 143 810 aresztowanych podczas „operacji polskiej” skazania uniknęło zaledwie 3 975 osób. Odsetek uniewinnionych sięgał więc zaledwie 2,7 proc. Kontrastowało to wyraźnie ze skalą represji wobec przedstawicieli innych narodowości. Niespotykana była również liczba orzeczonych wyroków śmierci. Ze 139 835 skazanych wyroki od 5 do 10 lat otrzymało zaledwie 28 744 osoby. Reszta (111 091) stanęła przed plutonem egzekucyjnym.

³⁵ Iwanow Mikołaj, *Pierwszy naród...*, s. 136–138.

³⁶ *Rozstrzelać Polaków. Ludobójstwo Polaków w Związku Sowieckim w latach 1937–1938*. Dokumenty z Centrali, pod red. Tomasza Sommera, Warszawa 2010, s. 80–82.

Przeprowadzona w latach 1937–1938 „operacja polska” NKWD przerażała nawet doświadczonego badacza swym rozmachem i bezwzględnością. Rozstrzelano ponad 111 tys. Polaków, obywateli sowieckich, czyli prawie co siódmą osobę mającą w swym paszporcie zapisaną narodowość polską. Polacy w tym okresie stanowili mniej więcej 0,6 proc. ludności Kraju Rad, natomiast wśród ofiar „wielkiego terroru” stalinowskiego było ich prawie 15 proc.³⁷.

Zapowiedzią rozpoczęcia likwidacji polskiej autonomii w ZSRR była podjęta latem 1935 r. decyzja Komisji Kontroli Partyjnej przy KC WKP(b) na obwód kijowski o usunięciu z szeregów partii za „kułacką politykę” całego kierownictwa rejonu, z przewodniczącym Marchlewszczyzny M. Adamczykiem na czele. Na uwagę zasługuje fakt, że jeszcze na początku stycznia 1935 r. ten sam Adamczyk uroczyście na łamach moskiewskiej „Trybuny Radzieckiej” składał raport o „ostatecznym przełamaniu oporu kułaków i polskich „nacional-faszystów” oraz o skolektywizowaniu 59,3 proc. gospodarstw chłopskich rejonu³⁸.

Polski Rejon Narodowy im. Juliana Marchlewskiego został rozwiązany na podstawie decyzji rządu ukraińskiego w październiku 1935 r.³⁹. W tym też roku zaprzestano wydawania wszystkich polskojęzycznych gazet, a zamiast nich zaczęła się ukazywać jedna centralna gazeta polska „Głos Radziecki”. Likwidacji uległa większość polskich szkół, instytucji kulturalno-oświatowych, rad wiejskich i innych elementów polskiej autonomii w ZSRR. Miastu Marchlewszk przywrócono poprzednią nazwę Dołbycz, a w miejscu „słynnej” Marchlewszczyzny powstał nowy rejon ukraiński.

Polską autonomię na Ukrainie likwidowano wtedy, kiedy sowieckie systemy autonomii dla innych mniejszości rozwijały się pomyślnie i w zasadzie nic nie zapowiadało ich likwidacji. We wrześniu 1936 r., w rok po rozwiązaniu Marchlewszczyzny, na Ukrainie istniały jeszcze 24 rejonu narodowościowe (9 rosyjskich, 7 niemieckich, 4 bułgarskie, 2 żydowskie i 2 greckie)⁴⁰. Świadczy to niewątpliwie o tym, że zmiana polityki wobec Polaków w ZSRR poprzedzała zmianę generalnej linii partii

³⁷ Ochotin Nikita, Pietrow Nikita, Roginski Arsenij, *Pierwsza zagłada Polaków*, „Wprost”, 2006, nr 17.

³⁸ „Trybuna Radziecka”, 4 stycznia 1935.

³⁹ „Sierp”, 30 października 1935.

⁴⁰ PAFR, 3316/28-775, k. 289, k. 271.

w kwestii narodowościowej. Po likwidacji „pół-rejonu” niemal wszystkie polskie narodowościowe rady wiejskie przekształcono w ukraińskie⁴¹. Z kierowniczych stanowisk w administracji rejonu, rolnictwie i przemyśle zostali usunięci prawie wszyscy Polacy, a na ich miejsce sprowadzono Rosjan i Ukraińców spoza rejonu. Dodajmy zresztą, że także tę nową, w większości obcą, kadzę kierowniczą rejonu cechował lęk przed angażowaniem się w jakąkolwiek pracę polityczno-ideologiczną wśród Polaków. Każdy związek z polsnością mógł bowiem stać się podstawą przesładowań. Rola przybyszów ograniczała się więc przeważnie do nadzoru zachowania się wrogo nastawionej wobec władzy polskiej ludności. W tych stosunkach zapanowała atmosfera niepewności i oczekiwania na ostateczne rozwiązanie problemu polskiego.

Chętnych do zastosowania tych środków w imperium nigdy nie brakowało. W 1935 r. podczas pierwszej fali antypolskich represji, jednym z głównych wykonawców stalinowskiego planu był Polak, namiestnik Stalina na Ukrainie, pierwszy sekretarz Komunistycznej Partii Ukrainy Stanisław Kosior, który sam w niedługim czasie miał zginąć w kolejnej fali „wielkiego terroru”. W latach 1937–1938 czołową rolę w moskiewskich procesach odgrywał inny Polak, prokurator Andrzej Wyszyński.

Jedną z podstawowych przyczyn terroru skierowanego przeciwko polskiej mniejszości narodowej w Związku Sowieckim był wzmożony opór Polaków-kresowiaków wobec kolektywizacji, jak również brak wyraźnych postępów w sowietyzacji Polaków. Ważną rolę odgrywało tu również wrogie nastawienie ZSRR do II Rzeczypospolitej oraz rozpowszechnianie przez propagandę sowiecką informacji o wzrastającym zagrożeniu wojennym ze strony Polski. Miało to uzasadniać nasilenie represji wewnątrz kraju. Polska jako straszak była konieczna w procesie rozpętania kolejnych fal „wielkiego terroru”, powstania i umacniania stalinowskiego ustroju totalitarnego, w którym przemoc miała się stać podstawową formą rządzenia. Dla komunistów sowieckich i Stalina osobiście, którzy całkiem niedawno przegrali na przedpolach Warszawy wojnę z Polską, II Rzeczpospolita była idealnym postrachem na użytek wewnętrzny. Zarówno w sensie ekonomicznym, jak i militarnym Polska była najsilniejszym państwem tzw. świata kapitalistycznego mającym wspólną granicę ze Związkiem Sowieckim. Propaganda komunistyczna w kolejnych kam-

⁴¹ *Ibidem*, 3316/30-831, k. 200–208.

paniach skierowanych przeciwko wewnętrznym wrogom ustroju traktowała Polskę jako wroga numer jeden i bardzo często posługiwała się „polską kartą” jako swego rodzaju straszakiem mającym uzasadnić stalinowski terror.

Zakończenie

Podsumowując, możemy stwierdzić, że idea budowy polskiego społeczeństwa komunistycznego w oparciu o polską ludność kresową była od początku skazana na porażkę. U jej podstaw leżało błędne założenie, że praca ideologiczna jest w stanie zmienić człowieka, jego świat duchowy i przekształcić Polaków w filar władzy sowieckiej. Broniący od wieków swych wartości narodowych w warunkach dominacji innych narodowości i obcej okupacji Polacy-kresowiaci po prostu nie nadawali się do tworzenia utopii komunistycznej i nowego człowieka – Polaka z narodowości i jednocześnie przekonanego komunistę z ducha. Lojalność wobec katolicyzmu i ojczyzny historycznej okazała się mocniejsza od ideologii ateizmu i duchowego nihilizmu.

Tworzenie polskiej autonomii socjalistycznej na „dalszych Kresach” logicznie wpisuje się w cały system budowania stalinowskiego ustroju totalitarnego. Partia komunistyczna, wyznaczając określony kierunek tworzenia autonomii polskiej, wyraźnie ograniczała swobodę działania jej polskich architektów. Było oczywiste, że w ówczesnych warunkach, tworzonych pod przemożnym naciskiem daleko posuniętej centralizacji państwowej i partyjnej, możliwość osiągnięcia autentycznej autonomii przez środowisko polskie była co najmniej wątpliwa. Polscy działacze zaangażowani w proces tworzenia autonomii w ówczesnej sytuacji byli skazani na powielanie ogólnie przyjętych w ZSRR wzorców autonomii.

Międzywojenne losy Polaków w ZSRR są przykładem bezprecedensowego w dziejach ludzkości niszczenia ludzkości w imię ideologii. Klęska idei polskiej autonomii o podłożu komunistycznym na „dalszych Kresach” i potwornego flirtu komunizmu z polskością spowodowała odrodzenie poczucia głębokiego antagonizmu Polaków wobec każdej władzy rosyjskiej i odrodzenie tak dobrze znanego z czasów carskich stosunku wobec Polaka jako wroga każdej władzy. Wydawało się, że polskość na dalszych Kresach już nigdy się nie odrodzi. Na szczęście tak się nie stało.

Bibliografia

- 1) Bazyłow Ludwik, *Polacy w Petersburgu*, Wrocław 1984.
- 2) Beauvois Daniel, *Mit „Kresów wschodnich”, czyli jak mu położyć kres*, „Polskie mity polityczne XIX–XX wiek”, pod red. Wojciecha Wrzesińskiego, Wrocław 1994.
- 3) Ciesielski Stanisław, Materski Wojciech, Paczkowski Andrzej, *Represje sowieckie wobec Polaków i obywateli polskich*, Warszawa 2002.
- 4) Cimek Henryk, *Komuniści. Polska. Salin 1918–1939*, Białystok 1990.
- 5) Conquest Robert, *Wielki terror*, Warszawa 1997.
- 6) Dembowska Anna, *Polacy na północy Rosji*, Sankt Petersburg 2011.
- 7) Dombrowski Czesław, *Ze słownika i gramatyki języka ludności polskiej na Białorusi sowieckiej*, Mińsk 1932.
- 8) Dzwonkowski Roman SA, *Kościół katolicki w ZSSR 1917–1939, Zarys historii*, Lublin 1997.
- 9) Eberhardt Piotr, *Przemiany narodowościowe na Białorusi*, Warszawa 1994.
- 10) Fryszmanowa Franciszka, *Książka polska w ZSRR w roku 1934*, Mińsk 1935.
- 11) Głogowska Helena, *Białoruś 1914–1929, Kultura pod presją polityki*, Białystok 1996.
- 12) Goldhagen Daniel, *Wiek Ludobójstwa*, Kraków 2012.
- 13) Gorelik Eugeniusz, *Kuropaty. Polski ślad*, Warszawa 1996.
- 14) Costyńska Weronika, *Stosunki polsko-radzieckie 1918–1919*, Warszawa, 1972.
- 15) Gregorowicz Stanisław, Zacharias Michał Jerzy, *Polska – Związek Sowiecki. Stosunki polityczne 1925–1939*, Warszawa 1995.
- 16) Grudziński Kazimierz, *Polacy na szerokim świecie*, Warszawa 1936.
- 17) Gurjanow Aleksander, *Sowieckie represje wobec Polaków i obywateli polskich w latach 1936–1956 w świetle danych sowieckich*, „Europa nieprowincjonalna. Przemiany na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej (Białoruś, Litwa, Łotwa, Ukraina, wschodnie pogranicze III Rzeczypospolitej Polskiej) w latach 1772–1999”, Warszawa 1999.
- 18) Haniewicz Wasyl, *Tragedia syberyjskiego Białegostoku*, Pełplin 2008.
- 19) Haustow Władimir, Samuelson Lennart, *Stalin, NKWD i represji 1936–1938*, Moskwa 2009.
- 20) Hlebowicz Adam, *Kościół w niewoli*, Warszawa 1991.
- 21) Iwanow Mikołaj, *Zapomniane ludobójstwo. Polacy w państwie Stalina*, „Operacja polska 1937–1938”, Kraków 2014.
- 22) Iwanow Mikołaj, *Pierwszy naród ukarany. Polacy w Związku Radzieckim 1921–1939*, Wrocław 1991.
- 23) Józefowicz Jan, *Na Podolu i Wołyniu. Losy księży katolickich obrządku łacińskiego w świetle korespondencji kardynała Augusta Hlonda, Prymasa Polski*, „Rocznik Wschodni”, Rzeszów 1994.
- 24) Kasciuk Michał P., *Balsawickaja Sistema ulady na Bielarusi*, Minsk 2000.
- 25) Kawecka Krystyna, *Szkołnictwo polskie w ZSRR w latach 1921–1930*, „Rozprawy z dziejów oświaty”, T. XIV, Warszawa 1971.
- 26) Kruszyński Marcin, *Ambasada RP w Moskwie 1921–1939*, Warszawa 2010.
- 27) Kumaniecki Jerzy, *Stosunki Rzeczypospolitej Polskiej z Państwem Radzieckim 1918–1943*, Warszawa 1991.

- 28) Kuzniecowa Igor, *Represii na Belarusi u 1920–1940 gody*, „Represijnaja politika so-wetskoj władzi w Belorussii” pod red. Andrejewa W. P., Minsk 2007, s. 7–30.
- 29) Lejzerau Arkadz, *Udział Polaków u dziażdżawnym, ekanamicznym i kulturnym życciu Bielarusi (1920–1930)*, „Kraj” Polonika – Albarutenika – Luthuanica, Nr 1–2, 2002.
- 30) Lizak Wojciech, *Rozstrzelana Polonia. Polacy w ZSRR 1917–1939*, Szczecin 1990.
- 31) *Losy duchowieństwa katolickiego w ZSRR 1917–1939. Martyrologium*, pod red. Romana Dzwonkowskiego, Lublin 1998.
- 32) Łukawski Zygmunt, *Polonia radziecka w świetle spisu ludności ZSRR z 1926 roku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, z. 78, Kraków 1986.
- 33) Malak Kazimierz, *Polsko-radzieckie stosunki kulturalne w okresie międzywojennym*, Warszawa 1991.
- 34) Maliszewski Edward, *Polacy i polskość na Litwie i Rusi*, Warszawa, 1916.
- 35) *Materiały dyskusyjne w sprawie reformy pisowni polskiej*, Mińsk 1932.
- 36) Materski Wojciech, *Tarcza Europy. Stosunki Polsko-Sowieckie 1918–1939*. Warszawa, 1994.
- 37) Mitzner Piotr, *Widmo POW*. „Karta”, nr 11, 1993.
- 38) Misinkiewicz Leonid, *Represyjna polityka szczo do polaków Podilla (do historii problemy)*, „Pamiętnik Kijowski”, Tom 7, Kijów 2004.
- 39) Mróz Maciej, *Z dziejów rosyjskiego katolicyzmu. Kościół greckokatolicki w Rosji w latach 1907–2007*, Toruń 2008.
- 40) Musiał Bogdan, *Na Zachód po trupie Polski*, Warszawa 2009.
- 41) Peplowski Andrzej, *Wywiad polski na ZSRR 1921–1939*, Warszawa 2010.
- 42) Płatonau R., Staszkiwicz M., *Dwie aperecyi suproč „wragow naroda”*, „Bielaruski gistaryczny czasopis”, nr 1, Białystok 1993.
- 43) *Polacy na Podolu. Pamiętnik Kijowski. Tom 7*, pod red. Henryka Strońskiego, Kijów 2004.
- 44) *Polska Dyplomacja na Wschodzie w XX – początkach XXI wieku*, Olsztyn–Charków 2010.
- 45) *Polska rodzina na Wschodzie. Pamiętnik Kijowski. Tom 9*, pod red. Henryka Strońskiego, Tarnopol 2009.
- 46) *Polskie odrodzenie na Wschodzie*, pod red. Adama Bobryka i Józefa Jaronia, Siedlce 1999.
- 47) Rosowski Witalij, *Dzieje rzymskokatolickiej diecezji kamienieckiej w latach 1918–1941*, Lublin 2008.
- 48) *Rozstrzelać Polaków. Ludobójstwo Polaków w Związku Sowieckim w latach 1937–1938. Dokumenty Centrali*, opracował Tomasz Sommer, Warszawa 2010.
- 49) Siedlecki Julian, *Losy Polaków w ZSRR w latach 1939–1986*, Londyn 1988.
- 50) Sierocka Krystyna, *Polonia radziecka, 1917–1939. Z działalności kulturalnej i literackiej*, Warszawa 1968.
- 51) *Skazani jako szpiedzy Watykanu: z historii kościoła katolickiego w ZSRR 1918–1956*, pod red. Romana Dzwonkowskiego, Ząbki 1998.
- 52) Snyder Timothy, *The Reconstruction of Nations. Poland, Ukraine, Lithuania, Belarus 1569–1999*, New Haven 2003.
- 53) Starkiewicz H., *Na drodze do dostatniego, szczęśliwego życia. Z dziejów polskiej wsi radzieckiej w BSRR*, Mińsk 1934.

- 54) Stroński Henryk, *Represje Stalinizmu wobec ludności polskiej na Ukrainie w latach 1929–1939*, Warszawa 1998.
- 55) Stroński Henryk, *Złot i padinnja. Polskij nacjonalnyj rajon w Ukraini w 20–30i roki. (Marchlewszczyzna)*, Tarnopil 1992.
- 56) Sula Dorota, *Powrót ludności polskiej z byłego Imperium Rosyjskiego w latach 1918–1937*, Warszawa, 2013.
- 57) Ślisz Andrzej, *Polska prasa komunistyczna w latach 1917–1927*, „Kwartalnik Prasoznawczy”, Nr 2, 3, 1958.
- 58) Tęgoborski Włodzimierz (Tomasz Dąbał), *Polacy Związku Radzieckiego*, Moskwa 1929.
- 59) Winnicki Zdzisław Julian, *Szkice kresowe*, Wrocław 1995.
- 60) Winnicki Zdzisław Julian, *Szkice polsko-białoruskie*, Wrocław 1998.
- 61) Winnicki Zdzisław Julian, *Szkice kojdanowskie. Kojdanowsko-Polski Rejon Narodowościowy w BSSR*, Wrocław 2005.
- 62) Włodarkiewicz Wojciech, *Przed 17 września 1939 roku. Radzieckie zagrożenie Rzeczypospolitej w ocenach polskich naczelnych władz wojskowych 1921–1939*, Warszawa 2002.
- 63) *Z historii stosunków polsko-radzieckich. 1917–1977*, pod red. Iwana Kościuszki, Ludwika Bazyłowa i in., Warszawa 1987.
- 64) Zarychta Apoloniusz, *Emigracja polska 1918–1931 i jej znaczenie dla państwa*, Warszawa 1933.
- 65) Борисёнок Елена, *Феномен советской украинизации 1920–1930-е годы*, Москва 2006.
- 66) Валаханович Анатолий Иосифович, Кулагин Анатолии Николаевич, *Дзержинщина: прошлое и настоящее*, Минск 1986.
- 67) *История сталинизма: итоги и проблемы изучения*, „Материалы международной научной конференции”, Москва 2008.
- 68) *История сталинизма. Жизнь в терроре. Социальные аспекты репрессий*, Москва 2013.
- 69) *История сталинизма. Принудительный труд в СССР. Экономика, политика, память*, Москва 2013.
- 70) Костошко Иван, *Польское национальное меньшинство в СССР (1920-е годы)*, Москва 2001.
- 71) Куртуа Стефан, Верт Никола, Панне Жан-Луи, Пачковский Анджей, Бартошек Карел, Марголен Жан-Луи, *Черная книга коммунизма. Преступления, террор, репрессии*, Москва 1999.
- 72) Ленин (Ульянов) Владимир Ильич, *Полное собрание сочинений*, т. 39, Москва 1974, s. 330.
- 73) *Мемуары о политических репрессиях в СССР, хранящиеся в архиве общества «Мемориал»*, Москва 2007.
- 74) Млечин Леонид, КГБ. *Председатели органов госбезопасности. Рассекреченные судьбы*, Москва 1999.
- 75) Мусаев Вадим, *Политическая история Ингерманландии в конце XIX–XX века*, Санкт-Петербург 2001.
- 76) Ольшанский Прохор Николаевич, *Рижский договор и развитие советско-польских отношений. 1921–1924*, Москва 1974.

- 77) Петров Никита, Рогинский Арсений. «Польская операция» НКВД 1937–1938 г.г., „Репрессии против поляков и польских граждан”, Исторические сборники „Мемориала”, выпуск 1, Москва 1997.
- 78) Протьюко Татьяна Сергеевна. *Становление советской тоталитарной системы в Беларуси (1917–1941 гг.)*, Минск 2002.
- 79) *Репрессии против поляков и польских граждан*, ред. Александр Гурьянов, Москва 1997.
- 80) *Репрессии против поляков и польских граждан*, Москва 1997.
- 81) Роговин Вадим, 1937, Москва 1937.
- 82) Самосудов Вениамин Михайлович, *Большой террор в Омском Прииртышье 1937–1938*, Омск 1998.
- 83) *Так это было. Национальные репрессии в СССР. 1919–1952 годы*. Том 1–3, Москва 1993.
- 84) Фирсова Елена, *Осуществление в Белоруссии ленинских идей всеобщей грамотности*, Минск 1970.
- 85) Чаплицкий Бронислав, Осипова Ирина, *Книга памяти: Мартиролог Католической церкви в СССР*, Москва 2000.

Polish autonomy within the USSR 1925–1935. The legal issue

Summary

From 1925 to 1935, two autonomous districts were established in the Soviet Union within the realms of the so called the “Leninist national policy”, named after Julian Marchlewski in the Ukraine, and after Feliks Dzierzhinski in Belarus. These regions were also known as Marhlevtzhychyna and Dzierzhynshchychyna. There is also sufficient evidence that further steps were taken to form two additional autonomous regions in the Soviet Union. To set up the Polish autonomous village councils, the legislation required for the authorities everywhere with the Polish population exceeding the number of 500 residents. Out of 1 200 000 Poles living in the USSR, about 150 000 were residing in these autonomous units. Approximately, 700 schools with the Polish language as the language of instruction were officially opened by the Soviet authorities. Furthermore, the Polish language was proclaimed as one of the state languages, in the Constitution of the Belarus Soviet Republic. Seventeen Polish newspapers were published in Ukraine. There were also newly established Polish theatres, Polish magistrates, and Polish universities. However, this widespread autonomy, aimed in fact the extensive sovietization of the Polish population in the interwar Republic’s Eastern borderlands (so called Kresy). Bolshevik authorities strived at ideological manipulation of Poles, living in Kresy (Eastern Borderlands’), a largely agricultural region of pre-war Poland. Undoubtedly, these steps could only be seen as an attempt to create a unique and an unprecedented Polish/Soviet consciousness. In the end of implementing of the Soviet policies, the tragic fate of the Polish people living in that region had been sealed. In

1935–1938, the Polish population experienced bloody repressions and genocide. During the “Great Terror” period, about 200 000 Poles were executed, or sentenced to concentration camps.

Keywords: bolshevism, communism, autonomy, Poland, GPU (State Political Directorate), NKWD (The People's Commissariat for Internal Affairs), Ukraine, Belarus, terror, genocide

Lenkų autonomija TSRS 1925–1935 metais. Teisinis aspektas

Santrauka

1925–1935 m. Tarybų Sąjungoje, vadinamosios „Lenino tautinės politikos“ rėmuose, buvo įsteigti du lenkų autonominiai rajonai – Juliano Marchlevskio vardo Ukrainoje ir Felikso Dzeržinskio vardo Baltarusijoje. Šnekamojoje (buitinėje) kalboje šiuos rajonus vadindavo „Marchlewszczyzna“ ir „Dzierżyńszczyzna“ (lenkų kalba). Taip pat buvo atlikti realūs parengiamieji darbai dar dviem tokiems rajonams įsteigti. Be to, įstatymiškai buvo įtvirtinta ir įpareigota steigti kaimo vietovėse, kuriose gyveno iki 500 lenkų, lenkų autonomines tarybas. Šios autonomijos forma aprėpė apie 150 tūkstančių lenkų iš daugiau nei 1,2 milijono lenkų gyvenusių tuometinėje Tarybų Sąjungoje. Buvo atidaryta apie 700 mokyklų lenkų dėstomąja kalba. Baltarusijos Tarybų Socialistinės Respublikos Konstitucijoje lenkų kalba buvo paskelbta kaip viena iš valstybinių kalbų. Ukrainoje buvo leidžiama 17 dienraščių lenkų kalba. Buvo steigiami lenkų teatrai, teismai ir aukštosios mokyklos. Tai buvo ypatingos pakraipos plati autonomija, kurios tikslas buvo lenkų visuomenės sovietizacija. Bolševikų valdžia įvairiomis ideologinėmis priemonėmis siekė manipuliuoti Kresų lenkus ir tai buvo unikalus bandymas kurti naują lenkišką sovietinę Kresų sąmonę (mentalitetą). Šis bandymas, kaip ir beveik kiekvienas kitas Rusijos ar Tarybų Sąjungos žingsnis lenkų atžvilgiu, baigėsi tragiškai. 1935–1938 m. plačios lenkų autonomijos periodą pakeitė kruvinas „valymas“ ir genocidas. Stalino „didžiojo teroro“ laikotarpiu vykdant vadinamąją „lenkų operaciją“ nužudyta ir į koncentracines stovyklas (GULAG-ą) išstremta mažiausiai 200 tūkstančių lenkų.

Raktažodžiai: bolševizmas, komunizmas, autonomija, Lenkija GPU-NKVD, Ukraina, Baltarusija, teroras, genocidas

Autonomia polska w ZSRR w latach 1925–1935.

Aspekt prawny

Streszczenie

W latach 1925–1935 w ramach tzw. „leninowskiej polityki narodowościowej” w Związku Sowieckim zorganizowano 2 rejony polskie autonomiczne, im. Juliana Marchlewskiego na Ukrainie i im. Feliksa Dzierżyńskiego na Białorusi. Potocznie rejony te nazywano Marchlewszczyzną i Dzierżyńszczyzną. Poczyniono również konkretne działania w celu założenia kolejnych dwóch rejonów narodowościowych. Zostało przyjęte ustawodawstwo nakazujące założenie autonomicznych polskich rad wiejskich wśzędzie

tam, gdzie w zwartych skupiskach zamieszkiwało do 500 Polaków. Z ponad 1 mln. 200 tys. Polaków Związku Sowieckiego ta autonomia objęła swym zasięgiem, co najmniej 150 tys. osób narodowości polskiej. Otwarto także około 700 szkół z polskim językiem nauczania. W konstytucji Białoruskiej SRS język polski proklamowano jako jeden z języków państwowych. Na Ukrainie wydawano 17 gazet polskojęzycznych. Założono polskie teatry, polskie sądy, polskie uczelnie wyższe. Była to szeroka autonomia szczególnego rodzaju, oparta na wzmożonej sowietyzacji społeczeństwa polskiego. Władze bolszewickie dążyły do skutecznego ideologicznego manipulowania Polakami-kresowianami, była to unikatowa próba tworzenia nowej polskiej sowieckiej świadomości kresowej. Próba ta, jak prawie każde inne posunięcie władz Rosji i Związku Sowieckiego, zakończyła się dla Polaków tragicznie. W latach 1935–1938 na zmianę polityki szerokiej autonomii polskiej przyszedł czas krwawych czystek i ludobójstwa. W okresie „wielkiego terroru” stalinowskiego w ramach tzw. operacji polskiej zamordowano i skazano na obozy koncentracyjne co najmniej 200 tys. Polaków.

Słowa kluczowe: bolszewizm, komunizm, autonomia, Polska, GPU-NKWD, Ukraina, Białoruś, terror, ludobójstwo